

Wczoraj w Radio Sportiva posłuchać można było wypowiedzi Alessandro Lucciego, agenta Mirko Vucinica oraz Rodrigo Taddeiego. Opowiedział on o poczynaniach swoich podopiecznych.

O Vucinicu:

- Mirko ma problem z mięśniem, który nie pozwoli mu zagrać w meczu w Rzymie. Był bardzo związany zarówno z samym wiecznym miastem, jak i z Romą, której barw bronił.

O Taddeim:

- Nie ma wyników, ale piłkarze wierzą w Luisa Enrique. Zmiany były znaczące i nie jest łatwo je przyswoić. Taddei to piłkarz, który dobrze się dostosowuje do nowości i potrafi się poświęcać. Teraz gra na boku obrony. Dla niego to nietypowa rola, ale gra na tej pozycji z najwyższym profesjonalizmem. Od meczu z Lecce nigdy nie wychodził.

Autor: kaisa